

PROTOKÓŁ Nr 4/2015
kontroli przeprowadzonej przez Komisję Rewizyjną,
w Wydziale Geodezji, Kartografii, Katastru i Nieruchomości
Starostwa Powiatowego w Radomiu
w dniu 27 kwietnia 2015 roku, o godz.13.00

Przewodniczący Komisji - Łukasz Figura
Protokolant - Małgorzata Dróżdż

Przewodniczący Komisji otworzył posiedzenie. Powitał radnych i zaproszonych gości. Listy obecności stanowią załącznik **Nr 1** i **Nr 2** do protokołu. W posiedzeniu uczestniczyło 5 członków Komisji na ustawową liczbę 7, co stanowi quorum do podejmowania prawomocnych decyzji.

Następnie przedstawił porządek dzienny posiedzenia :

1. Zasadność finansowania ponownej gleboznawczej klasyfikacji gruntów wsi Odechowiec gm. Skaryszew
2. Kontrola współpracy z organizacjami pozarządowymi.
Sprawozdanie z realizacji programu współpracy z organizacjami pozarządowymi za rok 2014 oraz przedstawienie działalności wybranych organizacji pozarządowych z terenu Powiatu.
3. Sprawy różne.

W/w porządek dzienny został przyjęty jednogłośnie.

Przystąpiono do realizacji 1 pktu porządku dziennego posiedzenia – zasadność finansowania ponownej gleboznawczej klasyfikacji gruntów wsi Odechowiec gm. Skaryszew.

Przewodniczący Komisji poinformował, że został założony segregator w którym zbierane są pisma wpływające od pana Józefa Blicharza w sprawie ponownej gleboznawczej klasyfikacji gruntów wsi Odechowiec gm. Skaryszew. Jest on dostępny w Biurze Rady. Poinformował, że w ostatnim piśmie pan Blicharz pisze iż jest gotów spotkać się z Komisją Rewizyjną. Stwierdził, że uznał za mało stosowne zapraszanie pana Blicharza na dzisiejsze posiedzenie. Natomiast jeśli członkowie Komisji zdecydują inaczej, wówczas pan Blicharz na kolejne posiedzenie zostanie zaproszony.

Naczelnik Wydziału Geodezji, Kartografii, Katastru i Nieruchomości Arkadiusz Góźdz poinformował, że prace klasyfikacyjne na terenie całej gminy Skaryszew, także dla terenu wsi Odechowiec, były wykonywane w latach 2004 – 2005. Prace te obejmowały między innymi klasyfikację gruntów i weryfikację użytków gruntowych. W 2005 roku została wydana decyzja, która stała się decyzją prawomocną. Potem, wskutek interwencji mieszkańców, w 2011 roku decyzja ta została uchylona, do ponownego rozpatrzenia. W uzasadnieniu decyzji o uchyleniu zostało zapisane, co organ II instancji uważa za wady. Zatem w ramach

rozstrzygnięcia tej sprawy, po uchyleniu decyzji, operat został ponownie wyłożony ponieważ w uwagach zapisano, iż musi on zostać jeszcze raz wyłożony do publicznego wglądu, gdyż było w nim dużo poprawek. Do tego operatu zastrzeżenia złożyli mieszkańcy wsi Odechowiec. W związku z tym zostali powołani biegli którzy mieli ocenić te zastrzeżenia. Po dwóch miesiącach pracy biegli wycofali się z pracy i zerwali umowę motywując tym, że mają problemy rodzinne i nie są w stanie prac ukończyć.

Poinformował, że w międzyczasie zmieniło się rozporządzenie w sprawie gleboznawczej klasyfikacji gruntów, nie przewidywało ono okresu przejściowego, co oznaczało że weszło w życie z dniem 12 września 2012 roku. Rozporządzenie to zakończyło dotychczasowe postępowanie we wsi Odechowiec, trzeba było je rozpocząć od nowa. Takie zalecenie było także od organu II instancji, od Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Geodezyjnego i Kartograficznego. Zalecenie mówiło żeby prace klasyfikacyjne przeprowadzić od początku, zgodnie z nowym rozporządzeniem. Wówczas powstało pytanie kto ponowną klasyfikację ma zrobić i kto ma za nią zapłacić. Wcześniej prace wykonywała firma „Wojewódzkie Biuro Geodezji i Terenów Rolnych” w Warszawie, z siedzibą w Radomiu. Była to firma podległa marszałkowi województwa mazowieckiego. Poinformował, że w związku z tym, iż w operacie stwierdzono błędy zwrócił się do tej firmy, aby je naprawiła poprzez przeprowadzenie ponownej klasyfikacji. Poinformował, że w międzyczasie ta firma przestała już istnieć. Teraz firma nazywa się „Mazowieckie Biuro Geodezji i Terenów Rolnych”. Radca prawny Starostwa uznał, że firma ta jest następcą prawnym poprzedniej firmy. Z tym Mazowieckie Biuro nie zgodziło się, twierdząc że nic z Wojewódzkiego Biura nie przejęli. Zatem wobec tego można było wystąpić do sądu o ustalenie, czy firma ma ponowną klasyfikację wykonać, czy też nie. Wiadomo jednak, że takie postępowanie byłoby kosztowne i długotrwałe. Zatem Starosta Radomski wystąpił do marszałka województwa mazowieckiego, opisując całą sytuację, z prośbą aby jednak firma zadanie wykonała. W związku z tym, że w ramach prac z 2005 roku były wykonane czynności odnośnie których nie było zastrzeżeń, a Starosta zgodnie z rozporządzeniem w sprawie ewidencji gruntów i budynków jest zobowiązany do aktualizacji użytków gruntowych na terenie poszczególnych obrębów ewidencyjnych w których stwierdził jakieś rozbieżności, postanowiono aby w ramach pracy klasyfikacyjnej która ma być wykonana przez MBGiK zrobione zostały także czynności związane z weryfikacją gruntów.

Poinformował, że ma opinię radcy prawnego Starostwa z 12.10.2012 roku odnośnie tego, czy powiat może współfinansować te prace (stanowi ona załącznik **Nr 3** do protokołu). Opinia ta jest pozytywna. Poinformował następnie, że marszałek województwa na początku nie chciał partycypować w kosztach wykonania tych prac, ale po rozmowie ze Starostą uzgodniono iż będzie to współfinansowane po 50%. Prace wyceniono na kwotę 54 tys. zł. zatem po 27 tys. zł. Prace zostały wykonane. Na chwilę obecną zostało zakończone postępowanie administracyjne. Jednak wpłynął wniosek o powołanie następnego biegłego, który ocenił poprawność wykonanej klasyfikacji. W związku z tym wystąpiono do Instytutu Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa w Puławach o wykonanie prac mających na celu określenie poprawności przeprowadzonej klasyfikacji. IUNG wyraził zgodę na przeprowadzenie prac za kwotę 10 tys. zł brutto (zał. **Nr 4** do protokołu).

Stwierdził, że opinia IUNG-u byłaby wiążąca dla powiatu. Kolejny biegły, gdyby został powołany, byłby klasyfikatorem a nie sposób jest udowodnić który klasyfikator jest lepszy,

ponieważ mają podobne wykształcenie, praktykę. Zatem IUNG, który powołałby komisję do sprawdzenia tych prac wydałby opinię, która pozwoliłaby zamknąć sprawę.

Radny Zdzisław Mroczkowski stwierdził, że chciałby się zapoznać z opinią prawną radcy prawnego.

Następnie stwierdził, że otrzymują dużo materiałów od pana Blicharza mówiących o tym, że przy dokonywanej klasyfikacji doszło do fałszerstwa. Zapytał, czy ktoś to przeanalizował i stwierdził że pana Blicharza trzeba pozwać do sądu, sprawę oddać do prokuratury. Czy urząd to zrobił, czy zrobił to Starosta, bądź Naczelnik. Stwierdził, że jest to obowiązkiem urzędu, skoro otrzymuje dokumenty świadczące o dokonaniu fałszerstwa.

Poinformował że chciałby, aby ta sprawa znalazła jakieś rozwiązanie. Poinformował, że na ostatniej sesji prosił o to Starostę który odpowiedział : „dokąd będziemy dokładać”. Zapytał, czy powiat dokładał jakieś pieniądze. W poprzedniej kadencji Rada przegłosowała i dołożyła środki na współfinansowanie ponownej klasyfikacji. Mieszkańcy, w tym wypadku Odechowca, się nie zgadzają z przeprowadzoną klasyfikacją i mają do tego prawo, ale to nie oni uchylili decyzję tylko Wojewódzki Inspektor Nadzoru Geodezyjnego.

Naczelnik Wydziału Geodezji, Kartografii, Katastru i Nieruchomości Arkadiusz Gózdź poinformował, że Wojewódzki Inspektor Nadzoru Geodezyjnego uchylił decyzje na wniosek mieszkańców wsi Odechowiec.

Radny Zdzisław Mroczkowski poinformował, że do tej pory powiat do tego nie dokładał. To są pierwsze pieniądze przeznaczone na wykonanie klasyfikacji.

Naczelnik Wydziału Geodezji, Kartografii, Katastru i Nieruchomości Arkadiusz Gózdź poinformował, że powiat zapłacił za wykonanie gleboznawczej klasyfikacji gruntów przeprowadzonej w latach 2004-2005.

Radny Zdzisław Mroczkowski poinformował, że była to klasyfikacja przeprowadzona z urzędu.

Następnie stwierdził, że w 2005 roku pan Gaździński został powołany do sprawdzenia klasyfikacji z 2004 roku. Poinformował, że chciałby się z tym protokołem zapoznać. Ponadto zapytał ile kosztowało to sprawdzenie i czy było zasadne. Stwierdził, że w 2005 roku było to sprawdzane, w 2011 roku ponownie sprawdzało to dwóch biegłych. Czy także za to wzięli pieniądze.

Naczelnik Wydziału Geodezji, Kartografii, Katastru i Nieruchomości Arkadiusz Gózdź poinformował, że biegli ci zerwali umowę.

Radny Zdzisław Mroczkowski zapytał, czy w umowie były jakieś pieniądze przewidziane.

Naczelnik Wydziału Geodezji, Kartografii, Katastru i Nieruchomości Arkadiusz Gózdź poinformował, że 3 tys. zł.

Przewodnicząca Rady Teresa Bartosiewicz stwierdziła, że skoro biegli zerwali umowę to im nie zapłacono.

Naczelnik Wydziału Geodezji, Kartografii, Katastru i Nieruchomości Arkadiusz Gózdź poinformował, że nie zapłacono.

Radny Zdzisław Mroczkowski poinformował, że klasyfikacja wykonana w 2014 roku była nawiązaniem do 1962 roku. Zapytał dlaczego nie do 2004 roku?

Naczelnik Wydziału Geodezji, Kartografii, Katastru i Nieruchomości Arkadiusz Gózdź poinformował, że klasyfikacja do niczego nie nawiązywała. To była nowa klasyfikacja która miała ustalić klasy gruntów.

Przewodnicząca Rady Teresa Bartosiewicz stwierdziła, że to była nowa klasyfikacja gruntów która miała określić klasy gruntów. Grunty się degradują, albo pod wpływem upraw, nabierają wartości.

Radny Zdzisław Mroczkowski poinformował, że ponowna klasyfikacja ma być nawiązaniem do poprzedniej klasyfikacji.

Naczelnik Wydziału Geodezji, Kartografii, Katastru i Nieruchomości Arkadiusz Gózdź poinformował, że to nie było uzupełnienie poprzedniej klasyfikacji. To była całkiem nowa klasyfikacja gruntów. Klasyfikatory weszli na grunt i określili klasy.

Radny Zdzisław Mroczkowski poinformował, że w 1962 roku przeprowadzona była klasyfikacja przed melioracją, a w 2004 roku po melioracji.

Przewodniczący Komisji poinformował, że zgodnie z ustawą urząd jest zobowiązany przeprowadzić klasyfikację ponownie.

Radny Zdzisław Mroczkowski stwierdził, że nie czytał ustawy ale nie jest pewien czy należało przy klasyfikacji nawiązać do tej z 1962 roku, czy z 2004 roku.

Naczelnik Wydziału Geodezji, Kartografii, Katastru i Nieruchomości Arkadiusz Gózdź poinformował, że na terenach zmeliorowanych poprzednie klasyfikacje mogą służyć jako pomocnicze, jako opinia. Nie ma natomiast nawiązywania. Obszar zostaje sklasyfikowany od nowa przez osobę mającą do tego uprawnienia.

Radny Zdzisław Mroczkowski zapytał, czy w ustawie nie ma zapisu iż trzeba nawiązać do poprzedniej klasyfikacji?

Naczelnik Wydziału Geodezji, Kartografii, Katastru i Nieruchomości Arkadiusz Gózdź poinformował, że takiego zapisu nie ma. Poinformował, że klasyfikacja nie odbywa się zza biurka. Klasyfikator idzie w teren, określa poprzez odkrywkę klasy gruntów i ich zasięg.

Może to porównywać do poprzedniej dokumentacji, ale tak naprawdę określa to co jest w terenie na podstawie oględzin gruntu.

Przewodniczący Komisji zapytał czy ponowna klasyfikacja i nowa klasa gruntu jest ograniczona ustawowo np. czy ona może przejść z „1” na „3”. Czy może nastąpić duży skok klasy?

Naczelnik Wydziału Geodezji, Kartografii, Katastru i Nieruchomości Arkadiusz Gózdź poinformował, że duży skok klasy wynika raczej z błędu w poprzedniej klasyfikacji.

Radny Zdzisław Mroczkowski poinformował, że pan Stryjewski i pan Ostrowski sprawdzali zasadność klasyfikacji. Naczelnik mówił, że oni się z tego wycofali. Stwierdził, że jednak opinię oni wydali.

Naczelnik Wydziału Geodezji, Kartografii, Katastru i Nieruchomości Arkadiusz Gózdź poinformował że tak, ale była ona dla niego i mieszkańców wsi lekceważąca.

Radny Zdzisław Mroczkowski poinformował, że widział dwie opinie sporządzone przez tych panów. Zapytał jaką opinię ma naczelnik.

Następnie poprosił o przedstawienie mu opinii sporządzonej przez pana Gaździńskiego w 2005 roku i kosztów jej sporządzenia.

Naczelnik Wydziału Geodezji, Kartografii, Katastru i Nieruchomości Arkadiusz Gózdź przedstawił protokół z 30.05.2012 roku z weryfikacji mapy klasyfikacyjnej obrębu Odechowiec gm. Skaryszew powiat radomski, sprawdzenia operatu klasyfikacyjnego pod względem wad formalno – prawnych wykazanych w uzasadnieniu decyzji z badania zasadności skarg złożonych podczas ponownego wyłożenia projektu map klasyfikacyjnych: „Czynności sprawdzające na gruncie wykonali inspektorzy ds. klasyfikacji gruntów pan Zygmunt Ostrowski i pan Edward Stryjewski w dniu 26.05.2012 roku stwierdzając co następuje:

sprawdzenie zgodności map klasyfikacyjnych z terenem wykazało błędy w ustalaniu klas gruntów, zasięgów konturów klasyfikacyjnych oraz typów gleb w konturach (tu zostały one wymienione). W konturach rola 4A i 4B występują kontury rola 3B i nie zostały uwidocznione na mapie klasyfikacyjnej. Zasięg typu D ma inny przebieg na gruncie niż na mapie klasyfikacyjnej. Wszystkie zmiany klas gruntów niebędące w zasięgu terenów zmeliorowanych powinny powrócić do stanu pierwotnego ponieważ nie ma podstaw prawnych do wejścia na grunt”.

Poinformował, że tam, była sytuacja taka że na części obrębu klasyfikator wszedł poza teren zmeliorowany. Prace klasyfikacyjne polegały tylko na ustaleniu klas dla terenów zmeliorowanych. Klasyfikator wyszedł poza ten teren i zmienił tam klasę, a nie miał do tego prawa.

Następnie przedstawił drugi punkt protokołu „ Wady formalno – prawne nie zostały usunięte co powoduje dyskwalifikację operatu klasyfikacyjnego pod względem formalno – prawnym. Odwołanie właścicieli gruntów podczas wyłożenia projektu mapy klasyfikacyjnej

w okresie jest zasadne, ponieważ w odwołaniu widnieje zapis niezgodny pod względem formalnym, co niestety zgodne jest z prawdą.

Biorąc pod uwagę jakość wykonanej klasyfikacji gruntów zmeliorowanych zarówno pod względem technicznym jak i formalno – prawnym obrębu Odechowiec należy zwrócić się do wykonawcy celem poprawnego wykonania dzieła..”

Poinformował, że nie spodziewał się takiej opinii. Na tą opinię 4.07.2012 roku wystosował odpowiedź : „Z treści umowy jaką panowie inspektorzy zawarliście ze Starostwem Powiatowym w Radomiu wynikają czynności jakie należało wykonać. Pierwsza czynność to weryfikacja mapy klasyfikacyjnej obręb Odechowiec gm. Skaryszew, druga – sprawdzenie operatu klasyfikacyjnego pod względem formalno – prawnym wykazanym w uzasadnieniu decyzji województwa mazowieckiego z badania zasadności skarg złożonych podczas ponownego wyłożenia operatu map klasyfikacyjnych.

Ad 1) Napisaliście panowie w protokole, że sprawdzanie na gruncie odbyło się tylko jednego dnia. Wyjazdów, spotkań z mieszkańcami oraz kontroli na gruncie było więcej. Podczas jednej z kontroli na gruncie byłem obecny. Wykonano wówczas odkrywki podstawowe. Przy pracach byli obecni i brali czynny udział w kontroli klasyfikatorzy gruntów pani Stachowicz, pan Wojciechowski, Gaździński, Stryjewski oraz specjalista gleboznawczy pan Blicharz. Proszę o dostarczenie pełnej dokumentacji poszczególnych kontroli terenowych i spotkań z mieszkańcami. Jeżeli ustalicie panowie inny kontur klasyfikacyjny to proszę uzasadnić te zmiany przedstawiając dokumentację z ustalenia tego konturu, opis gruntu, ustalenie zasięgu konturu i graficzne jego określenie. Przedstawione przez panów załączniki graficzne z ciągów kontrolnych nie spełniają żadnych norm i standardów technicznych, geodezji a także klasyfikacji. Piszecie panowie instruktaż co powinno się znaleźć w operacie klasyfikacyjnym a sami przesyłacie tylko użytek z klasą 3B. Takie opisy są na mapie ewidencyjnej a nie na mapie klasyfikacyjnej. W przedstawionych ciągach brak jest pełnego opisu konturu klasyfikacyjnego , brak odkreślenia zasięgu tego konturu.

Ad 2) Opisując wykonane czynności punktu 2 piszecie cyt. Wady formalno – prawne nie zostały usunięte co powoduje dyskwalifikację operatu klasyfikacyjnego pod względem formalno – prawnym. Proszę o szersze ustosunkowanie się do wszystkich wad formalno – prawnych operatu. Opisać je i do każdej z nich podać podstawę prawną dyskwalifikującą operat.

Ad 3) Dlaczego nie zostało wykonane badanie zasadności skarg złożonych podczas wyłożenia map klasyfikacyjnych do wglądu. We wszystkich operatach będących w zasobach Starostwa inspektorzy ds. klasyfikacji badali zasadność poszczególnych skarg na gruncie w obecności właścicieli. Opisywali badany grunt i przedstawiali zmiany do zatwierdzenia. Stwierdzenie przez was jednym zdaniem o złożonych skargach odwołanie właścicieli gruntów podczas wyłożenia projektu mapy klasyfikacyjnej jest zasadne, ponieważ w odwołaniu widnieje zapis „niezgodny pod względem formalno - prawnym co jest niestety zgodne z prawdą”, jest moim zdaniem lekceważeniem odwołujących się, a także Starosty. Proszę rozpatrzyć wszystkie skargi na gruncie i przedstawić dokumentację z tego badania. Jeżeli uważacie panowie że rozpatrzenie wszelkich skarg jest bezzasadne proszę o szczegółowe opisanie tego faktu w protokole kontroli.

Zawierając umowę z panami Starosta liczył na rzetelne, a przede wszystkim fachowe podejście do kontroli operatu jak i kontroli na gruncie. Przykro mi, ale nie możemy przyjąć tego protokołu. Jest on zbyt ogólny i brak w nim dokumentacji z badania gruntu. Oceniając

operat nie wymieniono i nie uzasadniono jego wad. Na tym etapie uznajemy, że nie wykonaliście panowie powierzonego wam zadania wynikającego z zawartej umowy i wzywamy do uzupełnienia protokołu o powyższe w terminie 7 dni od daty otrzymania niniejszego pisma”.

W odpowiedzi 11 lipca 2012 roku otrzymał pismo od pana Stryjewskiego : „w związku z niemożnością pełnienia funkcji inspektora ds. klasyfikacji gruntów wsi Odechowiec gmina Skaryszew wypowiadam zawartą umowę. Przyczyną wypowiedzenia jest choroba mojej żony, jest ona po udarze i wymaga stałej opieki osoby drugiej. W związku z powyższym nie jestem w stanie wykonać całościowej kontroli klasyfikacji gruntów wsi Odechowiec gmina Skaryszew. Z poważaniem Edward Stryjewski”.

Radny Zdzisław Mroczkowski zapytał, kto kolejno został powołany do wykonania tych prac.

Naczelnik Wydziału Geodezji, Kartografii, Katastru i Nieruchomości Arkadiusz Góźdz poinformował, że nikt nie został powołany gdyż w międzyczasie zmieniło się rozporządzenie, które zmusiło do przeprowadzenia prac od nowa.

Poinformował, że nowe rozporządzenie nie zawiera zapisów odnośnie okresu przejściowego.

Radny Zdzisław Mroczkowski zapytał czy mowa o rozporządzeniu z 2012 roku, które jest „bublem”?

Naczelnik Wydziału Geodezji, Kartografii, Katastru i Nieruchomości Arkadiusz Góźdz poinformował, że chodzi o rozporządzenie z 12.09.2012 roku. Może być ono nazwane „bublem” tylko z powodu, że nie zawierało okresu przejściowego. Jeśli chodzi o postępowanie, jego zdaniem, to rozporządzenie jest lepsze pod względem przejrzystości dla stron. Stwierdził, że na podstawie poprzednio obowiązującego rozporządzenia z 1956 roku powoływano komisje do prac klasyfikacyjnych. Na podstawie nowych przepisów każdy mieszkaniec, każda osoba która jest objęta postępowaniem wie kiedy wszczęto postępowanie, o czym organ musi zawiadomić pisemnie, podać harmonogram prac, kto i kiedy te prace będzie wykonywał. Zatem dostęp do wiedzy jest większy niż poprzednio.

Radny Zdzisław Mroczkowski poinformował, że mówił iż to „bubel” gdyż nie zapisano kto to jest klasyfikator.

Naczelnik Wydziału Geodezji, Kartografii, Katastru i Nieruchomości Arkadiusz Góźdz poinformował, że pojęcie klasyfikatora powinno być określone w ustawie, a nie w rozporządzeniu. A tak naprawdę klasyfikatorem jest ta osoba, którą Starosta upoważni do przeprowadzenia klasyfikacji. Osoba, która stara się o upoważnienie powinna wykazać się wiedzą w tym zakresie, oraz doświadczeniem.

Radny Zdzisław Mroczkowski poinformował, że de facto do tej pory powiat nie wydawał pieniędzy na klasyfikację. Natomiast Starosta na sesji mówił „dokąd będziemy do klasyfikacji dokładać”.

Przewodnicząca Rady Teresa Bartosiewicz poinformowała, że Rada Powiatu na wykonanie klasyfikacji przekazała 27 tys. zł

Reasumując stwierdziła, że teraz prace będą wykonywane od nowa.

Naczelnik Wydziału Geodezji, Kartografii, Katastru i Nieruchomości Arkadiusz Gózdź poinformował, że prace już zostały wykonane, zapłacono za nie. Zgodnie z KPA ze Starostwa wyszły pisma informujące o zakończeniu postępowania (13.01).

Radny Zdzisław Mroczkowski poinformował, że dowiedział się iż pół roku wcześniej zapłacono za tą klasyfikację.

Naczelnik Wydziału Geodezji, Kartografii, Katastru i Nieruchomości Arkadiusz Gózdź poinformował, że zgodnie z porozumieniem zapłata była z góry.

Radny Zdzisław Mroczkowski zapytał kto tak zawarł porozumienie. Stwierdził, że płaci się za wykonaną pracę.

Przewodniczący Komisji zapytał kiedy zostanie wydana decyzja, skoro zakończyło się postępowanie.

Naczelnik Wydziału Geodezji, Kartografii, Katastru i Nieruchomości Arkadiusz Gózdź poinformował, że decyzje już by były wydawane ale 27 osób złożyło wnioski o powołanie nowego biegłego.

Radny Zdzisław Mroczkowski stwierdził, że postępowanie się zakończyło a decyzji nie ma. Zapytał czy jest określony termin wydania decyzji.

Naczelnik Wydziału Geodezji, Kartografii, Katastru i Nieruchomości Arkadiusz Gózdź poinformował, że organ powinien prowadzić postępowanie w sposób rzetelny, uczciwy, biorąc pod uwagę wszelkie dowody jakie są składane i do jakich dotarł.

Stwierdził, że skoro strona po otrzymaniu zawiadomienia o zakończeniu postępowania wniosła o powołanie biegłego to urząd ten wniosek musi rozpatrzyć pozytywnie albo negatywnie. W związku z tym wystąpiono do IUNG-u z pytaniem czy podejmie się sprawdzenia operatu i za jaką kwotę. Stwierdził, że uważa iż jest to jedyna instytucja która pozwoli zamknąć postępowanie. Poinformował, że odpowiedź z IUNG-u jest pozytywna, podejmą się zadania za kwotę 10 tys. zł brutto. Strony zostały poinformowane, że biegły może zostać powołany z tym, że kosztami opinii, zgodnie z art. 262 KPA, mogą być obciążeni mieszkańcy. Rozporządzenie w sprawie klasyfikacji gruntów nie przewiduje powoływania biegłego. Natomiast KPA mówi, że można to zrobić. Jeśli urząd stoi na stanowisku, że prace zostały wykonane poprawnie to informuje o tym strony i uprzedza iż muszą się liczyć z tym, że mogą zostać obciążeni kosztami powołania biegłego.

Poinformował, że padały słowa iż urząd obciąża stronę kosztami. Tak nie jest. W piśmie było że strona może zostać obciążona kosztami w przypadku jeżeli biegły stwierdzi iż dokumentacja została wykonana prawidłowo. Jeśli biegły stwierdzi, że prace i dokumentacja

zostały wykonane nieprawidłowo, wówczas stron nie można obciążyć kosztami. Wówczas kosztami będzie można obciążyć wykonawcę dokumentacji.

Przewodniczący Komisji stwierdził, że zapłaci strona winna błędów.

Naczelnik Wydziału Geodezji, Kartografii, Katastru i Nieruchomości Arkadiusz Gózdź poinformował, że postanowieniem urząd obciąży kosztami stronę lub wykonawcę. Wydaje się oczywistym, że weryfikacji powinien dokonać Instytut, nawet biorąc pod uwagę fakt że sądy rozpatrując sprawę nie zwracają się do biegłych, ale jeśli mają możliwość, zgłaszają się do Instytutu.

W związku z tym, że IUNG zgodził się na wykonanie opinii, sprawę przedstawiono na posiedzeniu Zarządu Powiatu, który wyraził na powyższe zgodę.

Poinformował ponadto, że po otrzymaniu pisma strony wniosły iż opinia IUNG-u będzie za droga, oraz że złożą swoją opinię sporządzoną przez upoważnioną osobę. Z rozmowy z panem Blicharzem wynika, że tą opinię wykona i złoży właśnie on. Zgodnie z KPA będzie to opinia w sprawie. Opinia ta będzie tożsama z już złożonymi przez pana Blicharza pismami, czyli negująca wszystko. Natomiast według niego jedyną obiektywną opinię może wydać ktoś z zewnątrz.

Poinformował, że powiat radomski - jeden z największych, sklasyfikował jako jeden z niewielu w Polsce teren całego powiatu. Modernizację, co też jest wyjątkiem, wykonał także na terenie całego powiatu. Wykonano ogrom pracy i tylko z Odechowcem jest taki problem.

Przewodnicząca Rady Teresa Bartosiewicz stwierdziła, że sprawę trzeba już zakończyć.

Naczelnik Wydziału Geodezji, Kartografii, Katastru i Nieruchomości Arkadiusz Gózdź poinformował, że do tego dąży dlatego zwrócił się do IUNG-u. Zostanie powołana komisja, prawdopodobnie będzie w niej przewodniczący Stowarzyszenia Klasyfikatorów w Polsce czyli osoba z dużą wiedzą, z doświadczeniem, będzie profesor który brał udział przy ustalaniu klas gruntów. Zatem sądzi, że nie będzie już zarzutów że nie dołożono staranności żeby dokonać poprawnej klasyfikacji.

Przewodnicząca Rady Teresa Bartosiewicz poinformowała, że jest to bardzo rozsądne postępowanie które pozwoli sprawę zakończyć.

Natomiast odnośnie obciążenia rolników kosztami wykonania opinii stwierdziła, że nad tym trzeba będzie się zastanowić, jak znana będzie już opinia IUNG-u.

Radny Zdzisław Mroczkowski poinformował, że Naczelnik Gózdź mówił iż problemy są tylko z Odechowcem, natomiast pan Blicharz pisze że protesty są także w Gulinku, Koziej Woli, Gulinie, Barwicach.

Naczelnik Wydziału Geodezji, Kartografii, Katastru i Nieruchomości Arkadiusz Gózdź stwierdził, że nie wie skąd pan Blicharz ma takie informacje, ponieważ w tych miejscowościach postępowania są zakończone, zatwierdzone decyzją klasyfikacyjną. Strony nie odwoływały się od decyzji.

Radny Zdzisław Mroczkowski poinformował, że skoro pan Blicharz pisze nieprawdziwe rzeczy to sprawę należało skierować do prokuratury.

Naczelnik Wydziału Geodezji, Kartografii, Katastru i Nieruchomości Arkadiusz Gózdź poinformował, że został złożony wniosek do prokuratury.

Radny Zdzisław Mroczkowski poinformował, że pan Blicharz pisząc o protestach w innych miejscowościach złożył w dokumentach np. oświadczenie sołtysa.

Naczelnik Wydziału Geodezji, Kartografii, Katastru i Nieruchomości Arkadiusz Gózdź zapytał dlaczego zatem sołtys nie odwołał się od decyzji.

Radny Zdzisław Mroczkowski poinformował, że błędem było branie do wykonania zadania pana Wojciechowskiego który te same prace nadzorował w 2004 roku. Gdyby kto inny to zrobił to być może dla ludzi byłoby to bardziej wiarygodne. Teraz ludzie mówią, że w 2004 roku źle to zrobił, potem w 2014 roku jeszcze raz tak samo zrobił i ponownie wziął pieniądze.

Naczelnik Wydziału Geodezji, Kartografii, Katastru i Nieruchomości Arkadiusz Gózdź poinformował, że pan Wojciechowski nie robił tego w 2004 roku, wówczas nadzorował prace z ramienia firmy w której pracował. Był wewnętrznym audytorem kontrolującym dokumentację. Stwierdził, że to, iż pan Głazewski dyrektor Mazowieckiego Biura Geodezyjnego powołał pana Wojciechowskiego do wykonywania tych prac także mu się nie podobało.

Poinformował, że w związku z tym wystąpił do pana Głazewskiego z wnioskiem o powołanie innego biegłego (pismo w tej sprawie stanowi załącznik **Nr 5** do protokołu). Stwierdził, że nic więcej nie można było zrobić, można było jedynie prosić, nie można natomiast odmówić upoważnienia do prac pana Wojciechowskiego, gdyż spełnia on wszystkie kryteria.

W odpowiedzi dyrektor MBG podtrzymał upoważnienie dla pana Wojciechowskiego (załącznik **Nr 6** do protokołu).

Stwierdził, że powiat w drodze decyzji mógł odmówić nadania upoważnienia dla pana Wojciechowskiego, ale potem dyrektor Głazewski mógłby zarzucić że przez to nie może zrealizować warunków porozumienia, które zostało zawarte między Starostą a Marszałkiem.

Przewodniczący Komisji zapytał kogo w tym porozumieniu zobowiązano do wyłonienia wykonawcy zadania.

Naczelnik Wydziału Geodezji, Kartografii, Katastru i Nieruchomości Arkadiusz Gózdź poinformował, że klasyfikatora do przeprowadzenia prac upoważnia Starosta, bo to Starosta prowadzi gleboznawczą klasyfikację gruntów.

Przewodniczący Komisji zapytał dlaczego Starosta upoważnił do prac pana Wojciechowskiego.

Naczelnik Wydziału Geodezji, Kartografii, Katastru i Nieruchomości Arkadiusz Góźdz poinformował, że Starosta upoważnił pana Wojciechowskiego na wniosek pana Głazewskiego dyrektora MBG.

Radny Zdzisław Mroczkowski poinformował, że Starosta mógł się na tego pana nie zgodzić.

Naczelnik Wydziału Geodezji, Kartografii, Katastru i Nieruchomości Arkadiusz Góźdz poinformował że mógłby, ale wówczas marszałek mógłby z porozumienia się wycofać.

Przewodnicząca Rady Teresa Bartosiewicz poinformowała, że to już jest historia. Natomiast teraz trzeba dążyć do zakończenia sprawy, a propozycja wykonania opinii przez IUNG w Puławach jest najlepsza i takie działania należy wspierać. Po zakończeniu postępowania administracyjnego i wydaniu decyzji strony będą mogły wejść na drogę odwoławczą.

Radny Marian Wikło stwierdził, że rozumie iż powiat nie ma żadnego interesu finansowego w tym, żeby te klasyfikacje zawyżać. To gmina jest poborcą podatków. Poinformował, że jako rolnik zdaje sobie sprawę iż tereny wokół są tak zróżnicowane pod względem klasy gleby, jej składu, że zawsze można znaleźć miejsce gdzie to nie będzie odpowiadało. Zapytał, czy jest jakiś teren ograniczony na którym może być nie uznany protest, skoro jest to bardzo mały wycinek gruntu. Czy też jest to tak dokładnie robione że nawet jak znajdzie się kilka metrów kwadratowych klasy niższej, czy wyższej w całym kompleksie to też trzeba go oddzielać. Czy też nie.

Naczelnik Wydziału Geodezji, Kartografii, Katastru i Nieruchomości Arkadiusz Góźdz poinformował że z tego co wie robi się to ciągami i kompleksowo ustala się klasę.

Radny Marian Wikło poinformował, że chyba dla protestujących nie są to wielkie pieniądze skoro dla 27 osób problemem byłoby to 10 tys. zł za opinię IUNG-u.

Stwierdził, że jeżeli się gra o jakąś wielką krzywdę, czy też zysk to wtedy rozumie się że to kosztuje, ale się zwróci.

Na zakończenie poinformował, że według niego za dużo przykładą się takiej poważnej debaty i nadaje się ton tej sprawie, która w rzeczy samej taka ważna nie jest i powinna być załatwiana bez krzyku, bez rozgłosu.

Stwierdził, że radni nie powinni między sobą toczyć boju o tą sprawę. IUNG w Puławach trzeba uznać za autorytet i im sprawę powierzyć, żeby można było ją zakończyć.

Radny Zdzisław Mroczkowski poinformował, że rozumie iż radny Marian Wikło pod jego adresem mówi że rozdmuchuje tą sprawę i za dużo o niej mówi.

Stwierdził, że reprezentuje środowisko Odechowca i na pewno gdyby sprawa dotyczyła środowiska Jastrzębi to radny Wikło też by się nią zajmował.

Ponadto stwierdził, że dzisiaj nie można przesądzać czy sprawa ta jest sfałszowana, czy nie i kto ma rację. Trzeba poczekać na rozstrzygnięcie, Natomiast rolnicy którzy piszą, skarżą to nie robią tego dlatego, że im się nie podobał jakiś klasyfikator, tylko jeśli przy pomocy pana Blicharza stwierdzili że część robót nie była wykonana w terenie tylko za biurkiem, to

świadczy to o nierzetelności wykonania gleboznawczej klasyfikacji. To mieszkańcy mieli na uwadze i to oprotestowali.

Naczelnik Wydziału Geodezji, Kartografii, Katastru i Nieruchomości Arkadiusz Gózdź poinformował że klasyfikacja teraz została wykonana powtórnie. Mieszkańcy wiedzieli o terminie i miejscu rozpoczęcia prac i dali pełnomocnictwo panom : Blicharzowi, Płazie i Piwońskiemu do reprezentowania ich podczas prowadzonych prac. Stwierdził, że według niego ci panowie nie powinni odstępować pana Wojciechowskiego podczas prowadzonych prac. Dlaczego tego nie zrobili. Oni od razu, przed wykonaniem czynności uznali, że to zostało zrobione źle. Dlaczego, mimo tak dobrego prawa w tym kierunku, że strona wie o postępowaniu i może brać w nim czynny udział, tego nie robi.

Radny Zdzisław Mroczkowski zapytał jaki wpływ miał pan który reprezentował rolników na ocenę pana, który był desygnowany do wykonania prac gleboznawczych.

Naczelnik Wydziału Geodezji, Kartografii, Katastru i Nieruchomości Arkadiusz Gózdź poinformował że chodzi o to iż pan Blicharz zarzuca że nie było odkrywek, że postępowanie zostało przeprowadzone niezgodnie z prawem. A skąd to wie, skoro nie było go na gruncie.

Radny Zdzisław Mroczkowski zakładając że pan Blicharz byłby na gruncie to jaki miałby wpływ na klasyfikatora, czy mógłby go przekonać że źle to wykonuje.

Naczelnik Wydziału Geodezji, Kartografii, Katastru i Nieruchomości Arkadiusz Gózdź poinformował, że mógłby swoje uwagi spisać i dostarczyć do organu.

Radny Zdzisław Mroczkowski poinformował, że uwagi zostały wniesione. Nie wie tylko czy zrobiono to w terminie.

Naczelnik Wydziału Geodezji, Kartografii, Katastru i Nieruchomości Arkadiusz Gózdź poinformował że uwagi zostały złożone i sprawa jest rozpatrywana.

Radny Zdzisław Mroczkowski poinformował, że zrobiono wszystko jak trzeba, zgłoszono uwagi w terminie.

Naczelnik Wydziału Geodezji, Kartografii, Katastru i Nieruchomości Arkadiusz Gózdź poinformował że tak, ale zrobiły to osoby których nie było na gruncie.

Radny Zdzisław Mroczkowski poinformował, że tego nie wie.

Przewodniczący Komisji stwierdził, że przy pierwszej klasyfikacji był krąg osób niezadowolonych z miejscowości Odechowiec. Po ponownej klasyfikacji znowu jest ten sam krąg osób niezadowolonych. Ten fakt poddaje pod wątpliwość, czy ta sprawa kiedykolwiek zostanie rozwiązana. Czy uznana zostanie klasyfikacja przeprowadzona na gruncie, czy też trzeba ulec pismom, licznym apelom o ustosunkowanie się do próśb mieszkańców.

Naczelnik Wydziału Geodezji, Kartografii, Katastru i Nieruchomości Arkadiusz Gózdź poinformował że zdarzają się odwołania, gdzie w latach 60-tych była klasa gruntu np. 5, po klasyfikacji w 2004 roku była ponownie klasa 5 i też jest odwołanie. Powstaje pytanie: dlaczego?

Następnie stwierdził, że uważa iż IUNG w Puławach pomógłby tą sprawę zakończyć i może mieszkańcy wreszcie uwierzyliby w poprawność klasyfikacji.

Radny Zdzisław Mroczkowski poinformował że na pewno tak, tym bardziej że to będzie robiła komisja a nie jeden klasyfikator od Starosty, czy Marszałka. Trzeba być świadomym że za wykonane prace i wydanie oceny trzeba będzie zapłacić. Stwierdził, że nie wie jak te prace będą przebiegały, ale rozumie że będzie to na zasadzie kontroli w terenie.

Naczelnik Wydziału Geodezji, Kartografii, Katastru i Nieruchomości Arkadiusz Gózdź poinformował że będzie to kontrola operatu zgodnie z tym co jest na gruncie. Nie będzie robiona cała klasyfikacja, będzie to wyrywkowa kontrola z naciskiem na miejsca od których mieszkańcy złożyli odwołanie.

Przewodniczący Komisji zapytał, czy 27 osób które wnioskuje o powołanie nowego biegłego wstrzymuje całe postępowanie.

Naczelnik Wydziału Geodezji, Kartografii, Katastru i Nieruchomości Arkadiusz Gózdź poinformował że nie byłoby rzetelne ze strony urzędu, gdyby na podstawie tej dokumentacji wydał decyzje dla osób które się nie odwołują, wobec takiego kwestionowania całego opracowania. Poinformował, że dlatego sam wstrzymuje to postępowanie.

Przewodniczący Komisji stwierdził, że to jest słuszne, bo gdyby IUNG nie potwierdził tej klasyfikacji to wydane decyzje byłyby do uchylecia. Zapytał, czy zatem te zmiany zostały wpisane do rejestru.

Naczelnik Wydziału Geodezji, Kartografii, Katastru i Nieruchomości Arkadiusz Gózdź poinformował że nie.

Radny Zdzisław Mroczkowski poinformował że nie ma jeszcze decyzji zatwierdzającej.

Naczelnik Wydziału Geodezji, Kartografii, Katastru i Nieruchomości Arkadiusz Gózdź poinformował że nie będzie decyzji, jak w poprzedniej klasyfikacji, wydanej dla całego obrębu. Teraz będą decyzje indywidualne. Każdy będzie mógł się odwołać od swojej decyzji. Zatem jawność postępowania jest dużo większa, niż ta na podstawie poprzednio obowiązujących przepisów.

Radny Zdzisław Mroczkowski zapytał, czy będzie ktoś z urzędu jak IUNG będzie prowadził prace.

Naczelnik Wydziału Geodezji, Kartografii, Katastru i Nieruchomości Arkadiusz Gózdź poinformował że on.

Radny Zdzisław Mroczkowski stwierdził, że też chętnie wzięby udział bo chciałby wyrobić sobie własne zdanie w tej sprawie.

Naczelnik Wydziału Geodezji, Kartografii, Katastru i Nieruchomości Arkadiusz Góźdz zaprosił radnego Mroczkowskiego do uczestniczenia w pracach.

Przewodniczący Komisji poprosił, o uwzględnienie wniosku żeby informować wszystkich członków Komisji Rewizyjnej o podejmowanych przez IUNG w Puławach działaniach, żeby ich zawiadamiać o terminach prac.

Zapytał, czy będzie formułowany wniosek o nieobciążaniu odwołujących się mieszkańców kosztami opinii sporządzonej przez IUNG.

Naczelnik Wydziału Geodezji, Kartografii, Katastru i Nieruchomości Arkadiusz Góźdz poinformował, że na chwilę obecną nikt nie twierdzi że mieszkańcy będą obciążeni kosztami.

Radny Marian Wikło stwierdził, że do kwestii obciążenia kosztami mieszkańców Komisja może powrócić jeśli zajdzie taka potrzeba.

Naczelnik Wydziału Geodezji, Kartografii, Katastru i Nieruchomości Arkadiusz Góźdz poinformował, że jeśli ewentualnie dojdzie do sytuacji obciążenie kosztami mieszkańców wówczas wydane zostanie postanowienie na które będzie służyło zażalenie.

Przewodniczący Komisji poprosił o przedstawienie kwestii finansowania ponownej gleboznawczej klasyfikacji gruntów wsi Odechowiec gm. Skaryszew, co jest tematem dzisiejszej kontroli.

Naczelnik Wydziału Finansowego Barbara Gajowiak poinformowała, że pierwsze sygnały dotyczące współfinansowania ponownej gleboznawczej klasyfikacji gruntów wsi Odechowiec gm. Skaryszew pojawiły się w kwietniu 2014 roku. Był to wniosek nr 6/2014 Starosty Radomskiego przygotowany przez Wydział Geodezji, Kartografii, Katastru i Nieruchomości Starostwa Powiatowego w Radomiu. Wówczas na powyższe zadanie w budżecie powiatu ujęta została kwota 27.095 zł. Została ona ujęta w paragrafie 2030 tj. dotacja celowa przekazana do samorządu województwa na zadania bieżące realizowane na podstawie porozumień. Poinformowała, że okres realizacji zadania wskazano do 28 listopada 2014 roku.

Drugim sygnałem było podpisanie porozumienia w dniu 17 kwietnia 2014 roku między powiatem radomskim a Mazowieckim Biurem Geodezji i Urzędzeń Rolnych w Ostrołęce w którym podana została kwota, termin i czas przekazania. W paragrafie 3 porozumienia zapisano, że powiat zobowiązuje się do przekazania w ramach współfinansowania na rzecz Biura kwoty 27.095 zł na rachunek województwa mazowieckiego w terminie 30 dni od daty podpisania porozumienia. Natomiast czekano na sygnał i pismo z Wydziału Geodezji, które Wydział Finansowy otrzymał 10 października 2014 roku i w tym dniu pieniądze wpłacono na konto Mazowieckiego Biura Geodezji i Urzędzeń Rolnych w Ostrołęce.

Przewodniczący Komisji zapytał, czy było w porozumieniu zabezpieczenie w przypadku niewykonania przez Biuro zadania.

Naczelnik Wydziału Finansowego Barbara Gajowiak poinformowała, że nie. Jest tylko kwestia rozliczenia się Biura w powiatem, ponieważ w ustawie o finansach publicznych jest zapis, że osoba prawna która otrzymuje dotacje musi się z niej rozliczyć i rzeczywiście 30 stycznia 2015 roku otrzymali pismo z Wydziału Geodezji mówiące o tym, że Mazowieckie Biuro Geodezji dokonuje rozliczenia kwoty 27.095 zł w rozbiciu na trzy paragrafy : wynagrodzenia, ubezpieczenia społeczne i fundusz pracy. Była też informacja, że w Urzędzie Mazowieckim dotacja również została rozliczona w dniu 13 stycznia br. Zatem wszystko odbyło się w terminie.

Przewodniczący Komisji zapytał, czy dobrze zrozumiał iż dotacja z zeszłorocznego budżetu została rozliczona w tym roku.

Naczelnik Wydziału Finansowego Barbara Gajowiak poinformowała, że tak. Stwierdziła, że w ustawie o finansach publicznych zapisane jest iż dotacje celowe otrzymane w roku poprzednim osoba prawna rozlicza do 31 stycznia roku następnego. Zatem wszystko było w ustawowym terminie.

Naczelnik Wydziału Geodezji, Kartografii, Katastru i Nieruchomości Arkadiusz Góźdz poinformował, że umowa objęta była 24 miesięczną gwarancją. Natomiast wszelkie zastrzeżenia i uwagi powinny zostać zgłoszone w ciągu 30 dni.

Przewodniczący Komisji zapytał kiedy specjaliści z IUNG-u w Puławach mogą rozpocząć prace.

Naczelnik Wydziału Geodezji, Kartografii, Katastru i Nieruchomości Arkadiusz Góźdz poinformował, że mieszkańcy proponują przedstawienie opinii sporządzonej przez własnego klasyfikatora. Dzisiaj się dowiedział, że ma to być opinia pana Blicharze. Zatem można się domyślać jej zapisów. Ta opinia nic w sprawie nie zmieni. Jednak czeka na tą opinię.

Przewodniczący Komisji podsumowując przedstawił wnioski sformułowane w trakcie dzisiejszej dyskusji:

Sporządzenie opinii odnośnie poprawności gleboznawczej klasyfikacji gruntów wsi Odechowiec gm. Skaryszew powinno się powierzyć specjalistom z Instytutu Upraw Nawożenia i Gleboznawstwa w Puławach. Opinia sporządzona przez IUNG pozwoli na zakończenie sprawy.

Przy 4 głosach za, 0 przeciwnych, 0 wstrzymujących się w/w wniosek został przyjęty.

Informowanie przez Naczelnika Wydziału Geodezji, Kartografii, Katastru i Nieruchomości członków Komisji Rewizyjnej o terminie rozpoczęcia, oraz prowadzenia prac w terenie przez IUNG w Puławach.

Przy 4 głosach za, 0 przeciwnych, 0 wstrzymujących się w/w wniosek został przyjęty.

Środki przeznaczone przez powiat na ponowną gleboznawczą klasyfikację gruntów wsi Odechowiec gm. Skaryszew zostały wykorzystane zasadnie, zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Przy 4 głosach za, 0 przeciwnych, 0 wstrzymujących się w/w wniosek został przyjęty.

Radny Marian Wikło stwierdził, że za zasadne i gospodarne trzeba uznać zadbanie o współfinansowanie zadania przez Urząd Marszałkowski.

Radny Zdzisław Mroczkowski stwierdził, że prace zostały źle wykonane przez Wojewódzkie Biuro Geodezyjne i to ich obowiązkiem było naprawienie błędu. A to że powiat zgodził się współfinansować zadanie, to jedynie w ramach dobrej współpracy między samorządami.

Poinformował, że nie można się licytować kto, co i za ile zrobił, bo nie chodzi o te 27 tys. zł tylko chodzi o sprawdzenie na ile klasyfikacja została przeprowadzona rzetelnie i uczciwie. Jeśli zostało to przeprowadzone błędnie to trzeba poprawić, a jeśli dobrze to pokazać rolnikom na gruncie w obecności fachowców że nie mają racji.

Stwierdził, że klasyfikacja nie była obowiązkiem powiatu.

Przewodniczący Komisji poinformował, że zgodnie z prawem klasyfikację przeprowadza Starosta z urzędu, albo na wniosek. Zatem było to obowiązkiem powiatu.

Radny Zdzisław Mroczkowski poinformował, że Starosta przeprowadza klasyfikację. Chodziło mu natomiast o finansowanie zadania. W tym wypadku Starosta powinien upominać się w Wojewódzkim Biurze Geodezyjnym o poprawienie klasyfikacji.

Naczelnik Wydziału Geodezji, Kartografii, Katastru i Nieruchomości Arkadiusz Gózdź poinformował, że taki wniosek do Wojewódzkiego Biura Geodezyjnego został złożony.

Poinformował, że pracują na podstawie decyzji uchylającej decyzję Starosty. Decyzja Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru opisuje błędy jakie zostały popełnione podczas tych prac. Błędy są wskazane nie tylko w pracach na gruncie, ale i w postępowaniu administracyjnym przeprowadzonym przez Starostę. Zatem nie odpowiada za to Wojewódzkie Biuro, tylko Starosta.

Więcej pytań i uwag nie zgłoszono.

Przystąpiono do realizacji 2 pktu porządku dziennego posiedzenia – kontrola współpracy z organizacjami pozarządowymi.

Sprawozdanie z realizacji programu współpracy z organizacjami pozarządowymi za rok 2014 oraz przedstawienie działalności wybranych organizacji pozarządowych z terenu Powiatu.

Z-ca Naczelnika Wydziału Promocji i Rozwoju Powiatu Włodzimierz Bojarski poinformował, że klubów sportowych na terenie powiatu jest około 100. Wydział Promocji w imieniu Starosty prowadzi nadzór nad tymi stowarzyszeniami kultury fizycznej. Część klubów z którymi współpracują ma rejestrację sądową i wówczas nie ma obowiązku rejestracji w Starostwie.

Stowarzyszeń kultury nad którymi Wydział ma nadzór jest około 50. Ponadto są stowarzyszenia zwykłe, które nie wymagają rejestru. Jednak z ich aktywnością różnie bywa.

Wydział Promocji jest zobligowany do koordynacji realizacji rocznego programu współpracy powiatu z organizacjami pozarządowymi. Ustawa o pożytku publicznym i wolontariacie nakłada na samorządy obowiązek uchwalania takiego rocznego programu oraz sferę zadań publicznych, w których administracja publiczna, w tym samorząd powiatu, powinna współpracować z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami wymienionymi w art. 3 ust.3 ustawy. Współpraca ta winna odbywać się na zasadach pomocniczości, suwerenności stron, partnerstwa, efektywności, uczciwej konkurencji i jawności.

Nadrzędnym celem programu współpracy jest zapewnienie efektywnego wykonywania zadań powiatu, wynikających z przepisów prawa, poprzez włączenie organizacji pozarządowych w ich realizację oraz budowanie i umacnianie partnerstwa pomiędzy samorządem powiatu a organizacjami pozarządowymi.

Formy współpracy z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami określone w ustawie o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, o pomocy społecznej, wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, oraz o finansach publicznych, a także w przedmiotowych Zarządzeniach Starosty Radomskiego, jak również dotychczasowe doświadczenia pozwalają na rozszerzenie tej współpracy oraz nadanie jej odpowiedniej rangi i znaczenia.

Współdziałanie powiatu radomskiego z organizacjami obejmuje współpracę o charakterze finansowym i pozafinansowym.

Finansowa forma współpracy polega na zleceniu realizacji zadań należących do kompetencji powiatu radomskiego organizacjom pozarządowym w trybie otwartego konkursu ofert chyba, że przepisy odrębne przewidują inny tryb zlecenia, poprzez:

- a) powierzenie wykonania zadania publicznego wraz z udzieleniem dotacji na jego realizację
- b) wsparcie wykonania zadania publicznego wraz z udzieleniem dotacji na częściowe dofinansowanie jego realizacji.

Pozafinansowa forma współpracy Powiatu z organizacjami pozarządowymi dotyczy sfer: informacyjnej, organizacyjnej, inicjatywy lokalnej i innych wpisanych do programu. Powiat realizuje te zadania polegające na:

- a) wzajemnym informowaniu się na sesjach rady powiatu i posiedzeniach jej komisji, o planowanych kierunkach działalności i współdziałaniu w celu lepszej koordynacji realizowanych zadań,
- b) konsultowaniu z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami, odpowiednio do zakresu ich działania, projektów aktów prawnych w dziedzinach dotyczących działalności statutowej tych organizacji,
- c) kontynuowanie pracy wspólnych zespołów o charakterze doradczym i inicjatywnym, złożonych z przedstawicieli organizacji pozarządowych, innych podmiotów oraz przedstawicieli właściwych organów administracji publicznej,
- d) współorganizowanie szkoleń i konferencji o tematyce związanej z działalnością tych organizacji.

Wydział Promocji i Rozwoju Powiatu Starostwa Powiatowego w Radomiu opracowuje projekt Programu Współpracy, który zamieszcza się na stronie internetowej powiatu wraz z zaproszeniem organizacji, osób i jednostek do szerokiej dyskusji wraz z informacją o możliwości wprowadzenia zmian i uzupełnień.

Zarządzeniem Starosty Radomskiego ogłasza się przeprowadzenie konsultacji społecznych dotyczących projektu Programu Współpracy Powiatu Radomskiego z Organizacjami Pozarządowymi i Innymi Podmiotami Pozarządowymi.

Powoływana co roku Komisja Konkursowa jest organem opiniodawczym w zakresie oceny oraz określenia wysokości środków finansowych na realizację zadań zgłaszanych ofertą przez podmioty prowadzące działalność w sferze zadań publicznych określonych ustawą o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie.

Z realizacji Programu corocznie przedstawiane jest sprawozdanie.

Przewodniczący Komisji poprosił o przedstawienie środków finansowych jakie przeznaczone zostaną dla organizacji pożytku publicznego.

Inspektor Wydziału Promocji i Rozwoju Powiatu Bożena Walos poinformowała, że na kulturę fizyczną 46.460 zł, na kulturę 5.050 zł.

Przewodniczący Komisji zapytał, czy w powiecie funkcjonują stypendia sportowe.

Z-ca Naczelnika Wydziału Promocji i Rozwoju Powiatu Włodzimierz Bojarski poinformował, że takie stypendia funkcjonują w gminach.

Więcej pytań i uwag nie zgłoszono.

Przystąpiono do realizacji 3 pktu porządku dziennego posiedzenia – sprawy różne.

Członkowie Komisji jednogłośnie przyjęli protokół poprzedniego, trzeciego posiedzenia Komisji Rewizyjnej z dnia 27 marca 2015 roku.

Więcej spraw nie zgłoszono.

Wobec wyczerpania porządku dziennego posiedzenia **Przewodniczący** zamknął 4 posiedzenie Komisji Rewizyjnej o godz. 15.55.

Protokołowała:

Małgorzata Drózdź

Przewodniczący Komisji

/ - / Łukasz Figura